

Sygn. akt I ACa 672/11

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 24 maja 2013 r.**

**Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący – Sędzia SA Edyta Mroczek**

**Sędzia SA Maciej Dobrzyński (spr.)**

**Sędzia SO del. Joanna Wiśniewska – Sadowska**

**Protokolant st. sekr. sąd. Ewelina Borowska**

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Zakładów (...) z siedzibą w G.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą  
w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 3 grudnia 2010 r., sygn. akt XVI GC 136/10

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w całości w ten sposób, że powództwo oddala;**
- 2. zasądza od (...) Zakładów (...) z siedzibą w G. na rzecz (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 16.814 (szesnaście tysięcy osiemset czternaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.**

I ACa 672/11

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 października 2009 r. (...) sp. z o.o. w likwidacji z siedzibą w G. wniosła o zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 1.237.248 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 14.400 zł.

W odpowiedzi na pozew z dnia 21 kwietnia 2010 r. strona pozwana wniosła o odrzucenie pozwu co do kwoty 645.730,08 zł z uwagi na naruszenie zasady zawisłości sporu, oddalenie powództwa, zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 14.400 zł.

W piśmie procesowym z dnia 6 maja 2010 r. powód przyznał, że w sprawie niniejszej powołał omyłkowo również faktury pozwanego, na które powołał się w sprawie toczącej się między stronami przed Sądem Okręgowym w Warszawie pod sygn. akt XVI GC 236/09, jednakże suma tych faktur wynosiła 598.177,59 zł.

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2010 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz (...) sp. z o.o. w likwidacji z siedzibą w G. kwotę 228.262,40 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 października 2009 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 18.631 zł tytułem kosztów procesu (pkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł tytułem kosztów procesu.

**Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:**

W dniu 23 listopada 2004 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. (dalej jako (...)) oraz (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej jako M.) zawarły umowę regulującą zasady współpracy od dnia 1 stycznia 2005 r. Umowa została zawarta na czas nieokreślony i zawierała m.in. definicje rodzajów usług wykonywanych w ramach współpracy.

W dniu 18 grudnia 2006 r. strony zawarły na czas nieokreślony umowę nr (...), obowiązującą od dnia 1 stycznia 2007 r., która zastąpiła dotychczasowe umowy i porozumienia z wyjątkiem wymienionych załączników (nie dotyczących przedmiotu niniejszego sporu). Do umowy dołączono załączniki: nr 1.1 - informacje ogólne, w którym zawarto m. in. definicje pojęć używanych we współpracy; nr 1.2 - dostawy; nr 1.3 - warunki handlowe i płatności, w którym m. in. ustalono, że rozliczenia z tytułu należności pozwanego (zamawiającego) dokonywane będą przez potrącenie z należnościami powoda od pozwanego; nr 1.4 - porozumienie o warunkach handlowych, określające odpłatności za usługi; nr 2 - warunki handlowe, określające odpłatności za usługi.

W dniu 1 października 2007 r. strony zawarły umowę o świadczenie usług przez pozwanego. Umowa obowiązywała od dnia 1 stycznia 2007 r. i zawarta została na czas nieograniczony. W umowie określono rodzaje usług oraz możliwość rozliczeń przez potrącenie z należnościami powoda za towar.

W dniu 21 listopada 2007 r. strony zawarły umowę o współpracy handlowej, na czas nieokreślony, obowiązującą od dnia 1 stycznia 2008 r., wraz z załącznikami: nr 1.1 - informacje ogólne (zawierał m.in. definicje pojęć); nr 1.2 - dostawy; nr 1.3 - warunki handlowe i płatności (m.in. określał rozliczenie odpłatności za usługi przez potrącenie z należnościami za towar); nr 1.4 - porozumienie o warunkach handlowych (zawierał określenie wysokości odpłatności za usługi); nr 2 - warunki handlowe (określał wysokość odpłatności za usługi); nr 5 - zwrot towarów; nr 13 - porozumienie o usłudze (...) (dostęp do systemu).

Umowy były zawierane na drukach przygotowanych przez M.. Umowy te były podpisywane ze strony pozwanego przez B. J. i M. T., natomiast ze strony powoda, jako osoby upoważnione do działania wskazani zostali T. M. i M. B., przy czym umowę z dnia 23 listopada 2004 r. podpisała B. H. (aktualnie B. W.).

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z zeznaniami przesłuchanego w charakterze strony likwidatora powodowej spółki przedmiotem negocjacji był tylko asortyment i cena towaru, natomiast usługi i odpłatności za te usługi były określane przez pozwanego w przygotowanych przez niego dokumentach składających się na umowy. Świadczenie zgłoszone przez pozwanego nie uczestniczyli w negocjacjach dotyczących zawarcia umów, jednakże z ich zeznań wynikało, że dostawca nie kwestionował wykonywania usług i że przedmiot negocjacji stanowiła również sama możliwość ich ustalenia.

Powód powołał w sprawie faktury wystawione przez pozwanego w okresie od września 2006 r. do grudnia 2007 r., w których wskazano „należność zostanie skompensowana”. Dotyczyły one następujących usług i odpłatności:

- usługi promocyjne (miały polegać na udostępnianiu powierzchni na reklamę, zamieszczaniu informacji o towarze w gazetkach, itp., dystrybucję materiałów reklamowych, wyeksponowanie logo (marki) dostawcy, przy czym zakres i sposób wykonywania tych usług miał być przedmiotem ustaleń stron; wysokość odpłatności: 5,50%); faktura na kwotę 36.600 za okres od 12 do 25 września 2006 r.;

- premia pieniężna (przyznawana pozwanemu za realizację określonej wielkości obrotów); faktury za okres od września 2006 r. do stycznia 2007 r. w łącznej kwocie 106.453,36 zł;

- usługi informacji marketingowych, tzw. MIS (możliwość korzystania przez powoda z portalu internetowego zawierającego dane o sprzedaży); faktury za okres od września 2006 r. do stycznia 2007 r. w łącznej kwocie 31.529,07 zł;
- usługi reklamowe (działania zmierzające do kreowania wizerunku i/lub marki dostawcy m. in. przez promocje w gazetkach; zakres i sposób wykonywania tej usługi miał być uzgadniany przez strony - na reklamowanych w gazetkach wyrobach powoda zamieszczane było logo powoda); faktury za okres od września 2006 r. do stycznia 2007 r. w łącznej kwocie 85.790,34 zł;
- usługi zarządzania relacjami z klientem, tzw. CRM (usługi te, określone jako CRM 1 i CRM 2, miały polegać na „wypracowaniu projektu koncepcji dostosowania asortymentu dostawcy do wymagań nowego lokalnego rynku na bazie identyfikacji podstawowych grup klientów oraz czynników najsilniej kształtujących świadomość klientów” (w przypadku CRM 2 - „wypracowaniu... asortymentu dostawcy do odmiennych wymagań lokalnych rynków na bazie identyfikacji podstawowych grup klientów oraz statystyki upodobań w różnych regionach oraz zdefiniowanych różnic preferencji pomiędzy podstawowymi grupami klientów w danym regionie”) - pozwany nawet nie twierdził, aby sporządził taki projekt na ww. bazie; faktura na kwotę 29.280 z dnia 2 listopada 2006 r.;
- dodatkowe usługi poza kontraktem (pozwany nie wyjaśnił na czym ta usługa polegała i z czyjej inicjatywy została wykonana); faktura na kwotę 24.400 zł;
- usługa (...) - inne określenie na usługę MIS; faktury objęte postępowaniem w sprawie XVI GC 236/09;
- zarządzanie budżetem marketingowym; faktura objęta postępowaniem w sprawie XVI GC 236/09;
- konsultacje handlowe; faktura objęta postępowaniem w sprawie XVI GC 236/09.

Pozwany zaprzeczył, aby dokonał potrąceń rozliczając wystawione przez siebie faktury, które nie są objęte postępowaniem w sprawie XVI GC 236/09, ale też nie twierdził, aby ww. faktury nie zostały rozliczone - że nie otrzymał określonych tam kwot.

Pismem z dnia 11 lutego 2009 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty ceny za towar dostarczony w okresie od października 2006 r. do kwietnia 2008 r.

Sąd Okręgowy wskazał, że powód, zarzucając pozwanemu popełnienie czynu nieuczciwej konkurencji określonego w art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t. jedn. Dz. U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm.; dalej jako u.z.n.k.), domagał się - w oparciu o art. 18 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. - wyrównania szkody (art. 415 k.c.). Jednocześnie jednak powód twierdził, że domaga się zasądzenia kwot stanowiących cenę dostarczonego przez niego towaru (kwota 977.498,78 zł) oraz odsetek od tych kwot (259.748,37 zł).

Sąd I instancji stwierdził, że gdyby uznać, że strona powodowa dochodzi zapłaty ceny za towar, to istotnie roszczenie takie byłoby przedawnione, stosownie do treści art. 554 k.c. Rozwiązanie takie nie byłoby jednak zasadne, bowiem powód - mimo, że wysokość roszczenia określał jako wartość faktur za towar - jednocześnie, powołując się na faktury wystawione przez pozwanego, wskazał, że rozliczenie tych faktur stanowiło czyn nieuczciwej konkurencji.

(...) nie przedstawił dokumentów rozliczeniowych (stosownych wydruków operacji bankowych), w których byłoby konkretnie wskazane rozliczenie faktur pozwanego przez kompensatę (potrącenie) z fakturami powoda. Taki sposób rozliczeń przewidywały zarówno umowy, jak też był wskazany w fakturach (...), a pozwany, który zaprzeczył dokonywaniu potrąceń, nie twierdził, aby nie otrzymał zapłaty za te swoje faktury (równie te które nie są objęte postępowaniem w sprawie XVI GC 236/09). W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał za zbędne przeprowadzenie z urzędu dowodu z opinii biegłego dla dokonania ustaleń w dokumentacji pozwanego, kiedy i w jaki sposób nastąpiło rozliczenie faktur pozwanego.

Sąd Okręgowy powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 18 sierpnia 2009 r., III CZP 58/09, że niezależnie od roszczeń o zapłatę ceny można dochodzić roszczeń z tytułu czynów nieuczciwej konkurencji.

Stosownie do art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. czynem nieuczciwej konkurencji jest utrudnianie innym przedsiębiorcom dostępu do rynku przez pobieranie innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży, przy czym, zgodnie z art. 3 pkt 6 ustawy z dnia 5 lipca 2001 r. o cenach, marża handlowa to różnica między ceną płaconą przez kupującego a ceną uprzednio zapłaconą przez przedsiębiorcę.

Sąd I instancji stwierdził, że przewidziany w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. delikt może przybrać postać zawieranych obok umowy sprzedaży towaru do sieci handlowej porozumień uzasadniających pobieranie tych opłat, przy czym nie ma znaczenia prawna skuteczność tych porozumień, jeżeli uzyskana opłata spełnia przesłanki określone w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. Dla oceny zaistnienia deliktu zasadnicze znaczenie mają dwa elementy: utrudnianie dostępu do rynku i nieuczciwy charakter tego utrudniania.

W tej sytuacji sam fakt, iż opłaty pobierane były na podstawie umów zawartych przez strony, nie wykluczał możliwości uznania, że pobierając te opłaty pozwany dopuścił się czynu nieuczciwej konkurencji. Rozważenia wymagało czy miało miejsce: utrudnianie powodowi dostępu do rynku, czy takie utrudnianie (jeśli miało miejsce) miało charakter nieuczciwy oraz czy pobieranie poszczególnych opłat znajdowało uzasadnienie w faktycznie świadczonych usługach.

Odnosząc się do zagadnienia utrudniania powodowi dostępu do rynku Sąd I instancji wskazał, że zasadnicze znaczenie miała cena czy opłaty za usługi zostały narzucone powodowi, a zatem, czy ich przyjęcie w istocie warunkowało nawiązanie współpracy. Oceniając zgromadzony materiał dowodowy Sąd Okręgowy stwierdził, że zaakceptowanie przez stronę powodową poszczególnych opłat warunkowało w ogóle zawarcie umowy ze spółką (...), która określała rodzaje usług jakie miały być świadczone oraz inne opłaty (premie pieniężne). W konkluzji Sąd I instancji uznał działania pozwanego za utrudniające spółce (...) dostęp do rynku.

Odnosząc się do drugiej kwestii, Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany nie kwestionował, aby otrzymał zapłatę za wystawione przez siebie faktury. W tej sytuacji Sąd uznał, że zapłata ta stanowiła opłatę inną niż marża handlowa w rozumieniu ww. ustawy o cenach, a pozwany nie przedstawił dokumentacji wskazującej na faktyczną realizację usług.

Odnosząc się do trzeciego zagadnienia Sąd I instancji zauważył, że jakkolwiek własność towaru przechodziła na M. z chwilą jego wydania, a zatem ewentualne zabiegi o zapewnienie jak największego popytu na ten towar pozwany czynił we własnym interesie, nie można było wykluczyć, że poszczególne działania odnosiły, czy też mogły odnieść skutek również dla powoda, np. zwiększając popyt na jego towary.

W przypadku usług promocyjnych, inaczej reklamowych, pozwany nie wyjaśnił na czym miałyby one polegać, a umowa wskazywała, że ich konkretyzacja co do zakresu i sposobu wykonania miała zostać ustalona przez strony. M. takich uzgodnień nie przedstawiło.

Premia pieniężna, uzależniona od wielkości nabywanych u powoda towarów, to w ocenie Sądu I instancji typowa opłata za przyjęcie towaru do sprzedaży, bowiem jedyną ekwiwalentnością (świadczeniem wzajemnym) ze stron pozwanego było nabycie towaru od powoda.

Co do usługi informacji marketingowej (MIS) Sąd Okręgowy wskazał, że powód z danych nie korzystał, a o pozorności usługi świadczył zapis w umowach, że opłata należy się bez względu na to czy dostawca z portalu internetowego korzysta, czy też nie.

Oдноśnie usług reklamowych Sąd I instancji stwierdził, że pozwany wykazał podejmowanie działań polegających na bieżącym uzgadnianiu z powodem czynności polegających na zamieszczaniu w gazetach reklamowych zdjęć produktów powoda z oznaczeniem jego firmy, przy czym powód te usługi zamawiał.

Co do usługi CRM i Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany nie wskazał co konkretnie wykonał w ramach tej usługi, tj. jakimi relacjami i z jaką jednostką zarządzał dla powoda. Również w przypadku dodatkowej usługi promocyjnej poza kontraktem M. nie określiło na czym te usługi polegały i z czyjej inicjatywy były przedsięwzięte.

Podsumowując, Sąd I instancji wskazał, że słuszne były zarzuty strony powodowej odnośnie wystawienia przez pozwanego faktur z tytułu usługi promocyjnej, premii pieniężnej, usługi MIS, usługi zarządzania relacjami z klientem, dodatkowej usługi promocyjnej poza kontraktem o łącznej wartości 228.262,40 zł. W pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu.

Sąd I instancji stwierdził, że oddalając powództwo, a nie odrzucając pozew w zakresie kwoty 645.730,08 zł, miał na względzie niespójne stanowisko powoda, który z jednej strony powoływał się na popełnienie czynu nieuczciwej konkurencji i domagał się wyrównania szkody, a z drugiej strony wywodził, że żąda zapłaty za towar z odsetkami za opóźnienie w zapłacie.

Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę prawną roszczenia powoda stanowił art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. (żądanie wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści na zasadach ogólnych - art. 405 i nast. k.c.). Skoro zostało stwierdzone, że pobieranie opłat było bezpodstawne, to tym samym ich rozliczenie stanowiło po stronie pozwanego bezpodstawne wzbogacenie.

Odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego (art. 415 k.c.) oparta jest na winie sprawy szkody, przy czym przypisanie tej winy może mieć miejsce wówczas, gdy zachodzi wadliwość jego postępowania zarówno obiektywna, polegająca na bezprawności zachowania się (na popadnięciu w kolizję z istniejącym porządkiem prawnym), jak i subiektywna, polegająca na podjęciu działania ze świadomością jego szkodliwych skutków lub na niedołożeniu należytej staranności przy ocenie skutków podejmowanego działania. W ocenie Sądu Okręgowego pobieranie przez pozwanego, w oparciu o zawartą umowę, opłat nie mogło być ocenione jako działanie świadomie szkodliwe bądź podjęte bez dołożenia należytej staranności, aczkolwiek było obarczone wadliwością obiektywną. Powyższa ocena prawna roszczenia powoda nie miała jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem roszczenie spółki (...) i tak podlegało w określonym powyżej zakresie uwzględnieniu. Ponieważ powód nie przedstawił dokumentów rozliczeniowych, z których wynikałaby data dokonania rozliczenia przez pozwanego (przez potrącenie), odsetki zasądzone zostały od daty wystąpienia z pozwem.

Roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, jak również roszczenie z tytułu wyrównania szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, ulega trzyletniemu przedawnieniu, którego upływu, co do kwot objętych fakturami pozwanego, z których zasądzone roszczenie, pozwany nie podnosił (w ogóle nie wskazał kiedy nastąpiła zapłata, chociaż otrzymania tych kwot nie kwestionował).

Ponieważ uwzględnione roszczenie zasądzone zostało w związku z popełnieniem czynu nieuczciwej konkurencji, za bezzasadne uznane zostało żądanie powoda zasądzenia kwoty 259.748,37 zł tytułem odsetek za opóźnienie w zapłacie ceny towaru.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 i art. 99 k.p.c.

**Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany, zaskarżając go w części**, tj. w jego punkcie I, zasądzającym od pozwanego na rzecz powoda kwotę 228.262,40 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 12 października 2009 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 18.631 zł tytułem kosztów procesu. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1/ naruszenie prawa procesowego mające wpływ na rozstrzygnięcie, tj. art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolne przyjęcie, że M. potrącało wierzytelności powoda z tytułu ceny za sprzedany towar z wierzytelnościami wobec powoda z tytułu: wynagrodzenia za usługi promocyjne, informacji marketingowej, zarządzania relacjami z klientem, dodatkowe usługi poza kontraktem, usługi (...) i premii pieniężnej, w następstwie czego doszło do wzbogacenia M. kosztem powoda, pomimo, że powód nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność potrącenia przez M. jakichkolwiek kwot z tytułu wynagrodzenia za usługi promocyjne, informacji

marketingowej, zarządzania relacjami z klientem, dodatkowe usługi poza kontraktem, usługi (...) i premii pieniężnej, a w konsekwencji brak jest dowodów potwierdzających zubożenie powoda i wzbogacenie M. z tego tytułu,

2/ naruszenie prawa procesowego mające wpływ na rozstrzygnięcie, tj. art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolne przyjęcie, z naruszeniem art. 230 k.p.c., że M. nie kwestionowało faktu otrzymania od powoda kwot z tytułu wynagrodzenia za usługi promocyjne, informacji marketingowej, zarządzania relacjami z klientem, dodatkowe usługi poza kontraktem, usługi (...) oraz premii pieniężnej,

3/ naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k., polegające na jego niewłaściwej wykładni i błędnym zastosowaniu poprzez przyjęcie, że zapłata przez powoda, uzgodnionej przez strony w umowie, premii pieniężnej stanowi pobieranie innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży, a tym samym jest czynem nieuczciwej konkurencji w rozumieniu ww. przepisu,

4/ naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. w zw. z art. 405 i art. 6 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie oraz w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że pozwany został bezpodstawnie wzbogacony kosztem zubożenia powoda pomimo niewykazania przez powoda faktu i wartości swojego zubożenia oraz wzbogacenia pozwanego, a więc uwzględnienie roszczenia o wydanie korzyści z tytułu wynagrodzenia za usługi promocyjne, informacji marketingowej, zarządzania relacjami z klientem, dodatkowe usługi poza kontraktem, usługi (...) oraz premii pieniężnej pomimo braku przesłanek odpowiedzialności pozwanego,

5/ naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. w zw. z art. 405 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda bezpodstawnie uzyskanych korzyści z tytułu wynagrodzenia za usługi promocyjne, informacji marketingowej, zarządzania relacjami z klientem, dodatkowe usługi poza kontraktem, usługi (...) oraz premii pieniężnej kwoty faktycznie przekraczającej zarówno korzyść uzyskaną przez pozwanego jak i utraconą przez powoda z tego tytułu.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o:

- zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa także co do kwoty 228.262,40 zł oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za obie instancje według właściwych przepisów;

- ewentualnie, uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach, w tym kosztach postępowania apelacyjnego.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie.

Strona pozwana zarzuciła Sądowi I instancji przede wszystkim błędną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i bezpodstawne przyjęcie, że doszło do potrąceń służących M. wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za usługi promocyjne, informacji marketingowej, zarządzania relacjami z klientem, dodatkowe usługi poza kontraktem, usługi (...) i premii pieniężnej z wierzytelnościami przysługującymi (...) z tytułu ceny sprzedanych towarów i że w konsekwencji powód zapłacił pozwanemu wynagrodzenie za usługi, co ocenione zostało przez Sąd Okręgowy jako zachowanie wyczerpujące znamiona czynu nieuczciwej konkurencji stypizowanego w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k.

Zarzutowi temu nie można było odmówić słuszności.

Z przytoczonych przez stronę powodową okoliczności faktycznych wynikało, że wywodziła ona swoje roszczenie z art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k., zgodnie z treścią którego przedsiębiorca, którego interes został zagrożony lub naruszony w wyniku dokonania czynu nieuczciwej konkurencji może żądać wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści, na zasadach ogólnych. Roszczenie to, co istotne, może być dochodzone niezależnie od innych roszczeń wynikających z umowy, w szczególności roszczenia o spełnienie świadczenia wynikającego ze stosunku umownego (tak też Sąd

Najwyższy w uchwale z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CZP 58/09, OSNC 2010/3/37 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 15 września 2009 r., I ACa 422/09).

Odesłanie w art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. do zasad ogólnych oznacza konieczność stosowania przepisów Kodeksu cywilnego o bezpodstawnym wzbogaceniu - art. 405 i nast. k.c., chyba, że ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji reguluje daną kwestię odmiennie. Strona dochodząca roszczenia o wydanie bezpodstawnie uzyskanych korzyści zobowiązana jest zatem do udowodnienia:

1/ faktu popełnienia przez pozwanego czynu nieuczciwej konkurencji, co zastępuje przesłankę braku podstawy prawnej (bezpodstawności) przesunięcia majątkowego,

2/ wzbogacenia pozwanego,

3/ własnego zubożenia,

4/ związku między wzbogaceniem a zubożeniem.

Zatem, na stronie powodowej spoczywa ciężar udowodnienia nie tylko tego, że pozwany dopuścił się czynu nieuczciwej konkurencji stypizowanego w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. polegającego na utrudnianiu innym przedsiębiorcom dostępu do rynku poprzez pobieranie innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży, ale także tego, że doszło do przesunięć majątkowych pomiędzy stronami, w wyniku których nastąpiło wzbogacenie pozwanego kosztem zubożenia powoda.

Stanowisko Sądu Okręgowego w przedmiocie przesunięć pomiędzy majątkami (...) i M. uznać należało za co najmniej niekonsekwentne. Strona pozwana zaprzeczyła w odpowiedzi na pozew, aby dokonywała potrąceń i zarzuciła powodowi, że nie przedstawił on w pozwie żadnych dowodów na potwierdzenie tej okoliczności. Stanowisko to było konsekwentnie podtrzymywane przez pozwanego w toku postępowania przed Sądem I instancji. Sąd Okręgowy zauważył zresztą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że pozwany zaprzeczył, aby dokonał potrąceń i w ten sposób rozliczył wystawione przez siebie faktury z tytułu usług świadczonych na rzecz strony powodowej. Nadto strona powodowa została wezwana przez Sąd I instancji do przedstawienia szczegółowych danych wraz z powołaniem i przedstawieniem dokumentów rozliczeniowych odnośnie zapłaty przez pozwanego części należności z objętych przedmiotowym sporem faktur, jednakże zobowiązania tego nie wykonała, wskazując w piśmie procesowym z dnia 10 września 2010 r., że nie jest w stanie przedstawić ani szczegółowych danych ani dokumentów rozliczeniowych, „...ponieważ pozwany żadnej z faktur powoda objętych sporem nie zapłacił.” (k. 2930, 2934). Ostatecznie jednak Sąd Okręgowy uznał, że pozwany nie twierdził, aby nie otrzymał zapłaty za wystawione przez siebie faktury, co stanowiło jedną z okoliczności decydujących o uwzględnieniu powództwa w zakresie kwoty 228.262,40 zł.

Podsumowując powyższe działania i decyzje Sądu Okręgowego zauważyć należało, że Sąd ten ostatecznie przyjął, że mimo iż powód nie przedstawił dowodów na dokonywanie potrąceń przez M., to jednak do zapłaty należności wynikających z faktur z tytułu usług świadczonych przez pozwanego na rzecz spółki (...) doszło.

Powyższe ustalenie Sądu I instancji jest wadliwe i dokonane zostało z naruszeniem zasad oceny dowodów wynikających z art. 233 § 1 k.p.c., jak również z naruszeniem art. 230 k.p.c., na co trafnie zwrócił uwagę apelujący.

Sąd Okręgowy przede wszystkim nie ustalił w jaki sposób, skoro nie przez nieudowodnione przez powoda potrącenie, doszło do zapłacenia wystawionych przez stronę pozwaną faktur. Oczywiście teoretycznie należności te mogłyby zostać zapłacone dyspozycją przelewu środków z rachunku bankowego, co stanowi podstawową formę regulowania zobowiązań w obrocie gospodarczym (vide art. 22 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej), jednakże żadna ze stron nie podnosiła takich twierdzeń w toku sprawy. Nadto, co szczególnie istotne, sam powód w uzasadnieniu pozwu stwierdził, że pomiędzy stronami doszło do rozliczeń w formie potrąceń i potrąceń tych dokonywał pozwany przedstawiając do potrącenia własne wierzytelności z tytułu usług wykonywanych - zdaniem strony powodowej rzekomo - na rzecz (...) (vide k. 3). Strona pozwana tej formie rozliczeń zaprzeczyła w odpowiedzi

na pozew, co skutkowało tym, że okoliczność ta stała się sporna między stronami i wymagała udowodnienia przez stronę powodową w sposób określony przez przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, w szczególności dotyczące dowodów i postępowania dowodowego.

W świetle powyższego stwierdzić należało, że żadne argumenty nie przemawiały za przyjęciem przez Sąd I instancji stanowiska, że pozwany nie zakwestionował otrzymania zapłaty z tytułu wystawionych przez siebie faktur. Było wręcz przeciwnie, spółka (...) zakwestionowała sposób rozliczeń wskazany przez spółkę (...), a tym samym zakwestionowała, aby doszło do rozliczeń pomiędzy stronami. W tej sytuacji nie było jakichkolwiek podstaw do zastosowania w sprawie art. 230 k.p.c. i de facto uznania za przyznany fakt otrzymania zapłaty za wystawione faktury.

Art. 230 k.p.c. stanowi, że gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Jak powyżej była już o tym mowa, strona powodowa powołał się na fakt dokonania potrącenia przez stronę pozwaną, a ta tej okoliczności zaprzeczyła. Powód zobowiązany był zatem okoliczność dokonania potrąceń udowodnić dostępnymi środkami dowodowymi.

Zauważyć należało, że Sąd I instancji działając z urzędu zwrócił powodowi uwagę na brak wykazania rozliczeń pomiędzy stronami i zobowiązał do złożenia odpowiednich dokumentów rozliczeniowych. Podniesiona okoliczność, że powód tymi dokumentami nie dysponuje (z przyczyn niewyjaśnionych przez stronę powodową) nie pozbawiała spółki (...) możliwości skorzystania z innych środków dowodowych, jednak powód żadnej inicjatywy dowodowej nie wykazał, mimo że był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika procesowego i mimo że sprawa toczyła się zgodnie z przepisami o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych pomiędzy przedsiębiorcami. Również żadne dodatkowe okoliczności nie przemawiały za prowadzeniem przez Sądy postępowania dowodowego z urzędu.

W konsekwencji uznać należało, że powództwo nie zostało udowodnione przez powoda co do faktu, aby doszło do przesunięcia majątkowego pomiędzy spółkami (...) oraz M., co skutkowało jego oddaleniem bez względu na inne okoliczności, w szczególności zaś, czy pozwany dopuścił się czynu nieuczciwej konkurencji polegającego na utrudnianiu innym przedsiębiorcom dostępu do rynku poprzez pobieranie innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży.

Powyższej konkluzji nie zmieniało także oparcie powództwa na art. 18 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. dotyczącego naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych. W takim wypadku strona powodowa zobowiązana byłaby m.in. do udowodnienia faktu poniesienia szkody oraz jej wysokości, co i tak oznaczałoby obowiązek wykazania, że powód nie otrzymał pełnej ceny za sprzedane towary w związku z dokonaniem przez pozwanego potrąceń tych wierzytelności ze swoimi wierzytelnościami z tytułu świadczonych usług.

W świetle powyższego już jedynie na marginesie zauważyć należało, że nie był trafny zarzut dotyczący naruszenia prawa materialnego poprzez uznanie premii pieniężnej za niedozwoloną na podstawie art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. opłatę za przyjęcie towaru do sprzedaży.

Strona pozwana podniosła, że premie pieniężne, którymi obciążyla stronę powodową stanowiły wyraz zasady swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.) i polegały na tym, że im więcej towarów było dostarczanych przez powoda, tym wyższa była premia udzielana na rzecz pozwanego. W uproszczeniu oznaczało to, że przy dużych ilościach zakupów cena jednostkowa towaru była niższa, niż w przypadku zakupów małych ilości towarów.

Co do zasady należało zgodzić się z pozwanym, że rabaty (upusty) są szeroko stosowane w handlu i należą do jednych z instrumentów kształtowania cen w zależności od wielkości obrotu. W przedmiotowej sprawie, wynikająca z umów łączących strony premia miała jednak charakter ukrytej opłaty za przyjęcie towaru do sprzedaży, na co wskazywał fakt, że powód obciążony został przez pozwanego szeregiem faktur, które zawierały odpowiednie kwoty powiększone o podatek od towarów i usług. Skoro zatem strona pozwana wystawiała faktury VAT, musiała uznawać „premię pieniężną” za rodzaj usługi, a użycie nazwy „premia pieniężna” miało jedynie ukryć rzeczywisty charakter tej opłaty.



Innymi słowy miało to na celu prowadzenie dodatkowego obciążenia finansowego dla dostawcy, a nie promowanie działania pozwanego polegającego na zwiększaniu obrotów w relacjach handlowych z powodem.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 w całości, w ten sposób, że powództwo oddalił.

O kosztach procesu przed Sądem II instancji orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 108 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).